

## O pułapkach językowych

# Błędy stare i nowe (2)

Anna Mazik-Krysińska\*

Artykuł jest kontynuacją rozpoczętych w poprzednim numerze rozważań, o tym co się zmieniło w normie językowej oraz o błędach starych, których już od dawna powinniśmy nie popełniać

### Co się zmieniło, czyli jaka jest nowa norma Czy postawić przecinek?

Zmiany w zasadach interpunkcji są niewielkie, ale istotne. Dotyczą m.in. wyrazów zakończonych na -ąc, -wszy, -wszy, czyli imiesłowów przysłówkowych. Według dawnego przepisu, jeżeli wyrazowi takiemu nie towarzyszyło rozbudowane określenie ani nie był on wtrąceniem, nie należało oddzielać go przecinkiem. Obecnie, na mocy decyzji Komisji Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN (z 1993 roku), obowiązuje zasada nowa. W zdaniu złożonym zarówno pojedyncze imiesłowy, jak i imiesłowy z określeniami, niezależnie od tego czy stanowią imiesłowowy równoważnik zdania czy okolicznik, należy oddzielać przecinkiem. Na przykład:

Szedł ulicą, nie *patrząc* na nikogo. *Przyszedłszy* do domu, zapragnął nadal pracować.

Jeżeli imiesłów (i jego określenia) ma charakter wtrącenia, wydzielamy go dwoma przecinkami.

Studenci, *śluchając* wykładu, obserwowali profesora. Aktor, *skończywszy* monolog, czekał na oklaski.

Jeżeli imiesłów występuje po spójniku lub zaimku, nie oddzielamy go przecinkiem.

Sądził, że *pracując* solidnie, zasłuży na dużą nagrodę. Architekt, który *projektując* konstrukcję, popełnił błąd, może mieć kłopoty.

Jeżeli w zdaniu złożonym występuje kilka zdań składowych z imiesłowami, to każde z nich oddzielamy przecinkiem.

Cieężko *dyszając*, *ocierając* pot z czoła, *patrząc* nieprzytomnie, próbował coś powiedzieć.

### Zakres użycia imiesłowu przysłówkowego

Temat to trudny, ale ważny. Świadczy o tym liczba popełnianych błędów. Obecnie możliwości poprawnego stosowania imiesłowu przysłówkowego znacznie się rozszerzyły, ale nadal obowiązują tu dwie podstawowe zasady: tożsamości podmiotów i wykonawców czynności oraz jednoczesności czynności.

Imiesłów przysłówkowy musi odnosić się do podmiotu zdania głównego. Zatem zdanie: *Pisząc artykuł, myślał o jego czytelnikach* jest poprawne. Warunek wyma-

gający tożsamości podmiotów jest spełniony (ja piszę i ja myślę). Nie trzeba też nikogo przekonywać, że zdanie: *Pisząc artykuł, popsuł się komputer* jest błędne (artykuł pisze jakaś osoba, a popsuł się komputer – podmioty są tu różne).

Oprócz tożsamości podmiotów konieczna jest także tożsamość wykonawców czynności. Na przykład zdanie *Pisząc egzamin, został złapany na ściąganiu* nie jest poprawne – czynność łapania wykonał kto inny, nie osoba pisząca egzamin.

Nie wolno używać imiesłowu współczesnego zakończonego na -ąc w zdaniach, w których jeden ze składników ma orzeczenie w stronie biernej, czyli np. takie: *są wykonywane, zostały opracowane, mogą być zachowane, powinny być sprawdzone, jest zalecane* itp. (orzeczenie w stronie biernej składa się z czasownika, być, zostać, stać się oraz z imiesłowu biernego zakończonego na -ny, -na, -ne, -ty, -ta, -te, -ony, -ona, -one). Norma w tym względzie się nie zmieniła. Strona bierna uniemożliwia identyfikację podmiotu, trudno też dopatrzeć się tożsamości wykonawców czynności. Zdania tak skonstruowane są rażąco niepoprawne. Nie należy więc pisać: *Badania zostały wykonane, stosując chromatografię cieczową*. Poprawnych wersji tego zdania jest kilka. Można tak:

*Badania zostały wykonane z zastosowaniem chromatografii cieczowej albo Badania zostały wykonane metodą chromatografii cieczowej, albo Badania wykonano, stosując chromatografię cieczową, albo Badania wykonano metodą chromatografii cieczowej.*

W tekstach technicznych często pojawiają się zdania na przykład takie: *Wykonując badania, zaleca się zachować ostrożność* albo *Biorąc dane A i B, otrzymuje się zmienną C*. Brakuje tu i wykonawcy czynności, i podmiotu, ale według nowej normy takie zdania, powszechne w stylu naukowym, są poprawne.

Wyczerpanie tematu poprawnego konstruowania zdań z imiesłowem przysłówkowym wymaga kilku skomplikowanych dla techników informacji, zatem na razie koniec dawki „polonistycznego bełkotu”.

### Przypadek powinien być przypadkowy

Norma językowa złagodniała, nowe zwyczaje językowe się utrwalają, ale niektóre zasady poprawnej polszczyzny, przynajmniej w ogólnych zarysach, pozostają w mocy. Według starej normy wyrażenie *w przypadku czegoś* było zdecydowanie niepoprawne; za poprawne uzna-

\* mgr Anna Mazik-Krysińska – Polski Komitet Normalizacyjny, Wydział Kontroli Norm



wano jedynie *w wypadku czegoś i w razie czegoś*. Obecnie wszystkie trzy wyrażenia są równoprawne znaczeniowo, z zastrzeżeniem, że *w przypadku* ma charakter oficjalny (według *Nowego słownika poprawnej polszczyzny* pod red. A. Markowskiego) i nadal lepiej (czyli zgodnie ze starą normą) mówić *w wypadku czegoś* lub *w razie czegoś*. W tekstach technicznych prawie nie używa się wyrażenia *w razie*, a szkoda, bo często właśnie ono jest najwłaściwsze, natomiast częstość *przypadków* w tekstach staje się nieznośna.

Oczywiście należy pamiętać, że przypadek to zawsze jakiś fakt, niespodziewane zdarzenie, zbieg okoliczności. W takich znaczeniach użycie wyrażenia *w przypadku* czegoś można dopuścić. Tymczasem mamy mnóstwo wyrażań w rodzaju: w przypadku urządzeń, w przypadku aparatury, w przypadku kabli, mamy też sporo „przypadkowych” badań, analiz czy pomiarów. Czy urządzenia, aparatura, kable są faktami, rzadkimi zdarzeniami albo zbiegami okoliczności? Czy badania, analizy, pomiary są czymś przypadkowym?

Wyrażenia *w wypadku czegoś i w razie czegoś* są pełnoprawnymi wyrażeniami przyimkowymi, wyrażenie *w przypadku* czegoś takiego statusu jeszcze nie ma. Używanie go w tym charakterze nasuwa zatem wątpliwości. Pamiętajmy, że przypadek powinien być czymś niespodziewanym, rzadkim i przypadkowym.

Zamiast: *w przypadku uszkodzenia* lepiej piszmy: *w wypadku uszkodzenia* lub *w razie uszkodzenia*.

Zamiast: *w przypadku gdy nie są spełnione wymagania* piszmy: *Gdy nie są spełnione wymagania*.

Zamiast: *ustalono symbole w przypadku liczników* piszmy: *ustalono symbole dla liczników*.

Zamiast: *Symbole stosuje się tylko w przypadku, gdy urządzenie nie jest wbudowane w oprawę* piszmy: *Symbole stosuje się tylko wtedy, gdy urządzenie nie jest wbudowane w oprawę*.

Na pewno poprawne są zdania typu: W przypadkach spornych należy wykonać dodatkowe badania.

## Błędy stare

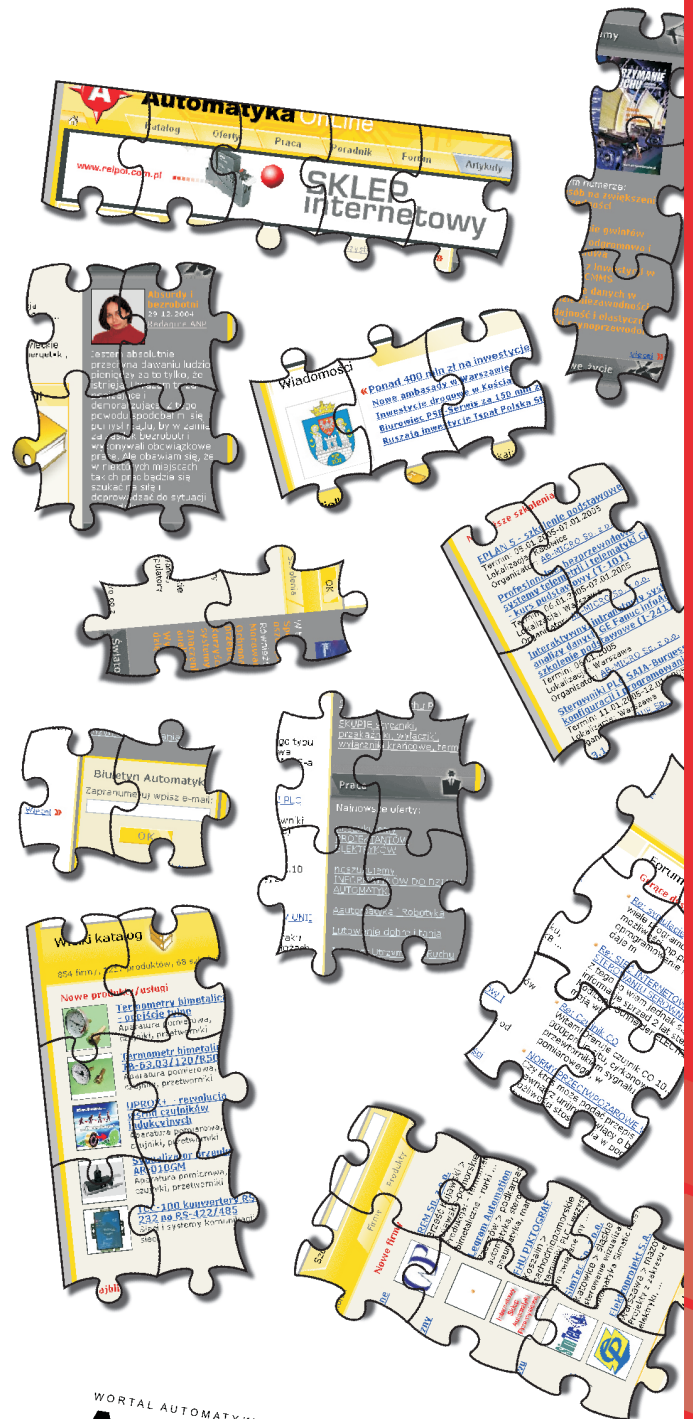
### Problem rur, czyli niejasności semantyczne

Język polski nie lubi strony biernej, to prawda, z tym że zawsze warto pamiętać o specyfice tekstu i nie przesadzać z tępieniem tego, co w danym kontekście znaczeniowym jest właściwe i poprawne. W tekstach technicznych, tam gdzie nie jest ważny podmiot ani wykonawca czynności, natomiast ważna jest sama czynność bądź stan, możemy budować zdania w stronie biernej. Aby uniknąć monotonii oprócz strony biernej należy stosować inne formy bezosobowe. Możemy zatem pisać, że *coś jest zalecane*, ale także, że *coś się zaleca* albo że *coś zalecono* itp.

Bywa też, że względu na jednoznaczność znaczeniową, że stosowanie strony biernej jest absolutnie konieczne. I tu dochodzimy do tytułowych rur. Kiedyś w prasie pojawiło się zdanie: *Rury podziurawiły dzieci*. Brzmi to jak horror. Tymczasem autor chciał po prostu poinformo-



## Tutaj świat automatyki układa się w całość ...



WORTAL AUTOMATYKI PRZEMYSŁOWEJ  
**AutomatykaOnline.pl**

Redakcja Wortalu AutomatykaOnline.pl  
ul. Drużynowa 3A, 02-590 Warszawa  
tel./fax (22) 734-03-67 kom. 508-399-455  
redakcja@automatykaonline.pl

→ wać czytelników, że dzieci zniszczyły rury, dziurawiąc je. Żeby powyższe zdanie nie budziło wątpliwości, powinno brzmieć tak: *Rury zostały podziurawione przez dzieci*. Inny przykład: *Samochód wyprzedza autobus*. Też nie mamy pewności, czy wyprzedzany jest autobus przez samochód czy odwrotnie. Dla jednoznaczności należy tu użyć strony biernej, czyli poprawnie byłoby: *Samochód jest wyprzedzany przez autobus*. Można spotkać zdania typu: *Sposoby wykazywania zgodności określają procedury*. Z konstrukcji zdania nie wynika czy to sposoby określają procedury, czy procedury określają sposoby. Zlikwidowanie tej dwuznaczności wymaga orzeczenia w stronie biernej: *Sposoby wykazywania zgodności są określone w procedurach*.

### Problem kobiety i płaszcza, czyli podmiot szeregowy

Nierzadkie są kłopoty z poprawnym konstruowaniem zdań, w których mamy podmiot szeregowy. Zasada ogólna mówi, że podmiot szeregowy wymaga orzeczenia (czasownik) w liczbie mnogiej. Czyli *Papuga, kot i psi ogon są w tej sali*. Ale, jak zawsze, i tu są wyjątki. Jeżeli orzeczenie umieścimy na pierwszej pozycji, może mieć ono liczbę pojedynczą, tzn. *W tej sali jest papuga, kot i psi ogon*. Jest to dopuszczalne. Dopuszczalne jest też orzeczenie w liczbie pojedynczej, gdy składniki podmiotu szeregowego są rzeczownikami abstrakcyjnymi o tym samym rodzaju gramatycznym: *Informatyka i fizyka były (lub była) jego pasją* oraz gdy są połączone spójnikami *albo, lub, czy, ani* i oczywiście też mają ten sam rodzaj gramatyczny. Jest to jednak tylko dopuszczenie. Orzeczenie w liczbie mnogiej jest i staranniejsze, i na pewno mniej sprawia kłopotów – prawie zawsze jest poprawne.

Prawie zawsze, ponieważ czasem mamy poważny problemem z typem konstrukcji sygnalizowanym w tytule tego fragmentu. Jak bowiem poprawnie napisać zdanie: *Zosia i jej płaszc (tu właściwa forma czasownika leżeć) na kanapie. Czy Zosia i jej płaszc leżeli na kanapie, a może Zosia i jej płaszc leżały na kanapie?* I tak źle, i tak niedobrze. Rozwiązanie jest jednak nader proste. Takich konstrukcji nie należy tworzyć. Nie ma możliwości napisania tego poprawnie. Pamiętajmy więc: Jeżeli żadna forma gramatyczna orzeczenia nie pasuje do struktury podmiotu szeregowego, zawsze można zbudować dwa odrębne zdania lub skonstruować zdanie złożone.

### Nie bójmy się przyimka dla

Prawie wszyscy wiedzą, że przyimek *dla* bywa nadużywany. Są jednak konteksty, zwłaszcza techniczne, kiedy *dla* jest zupełnie poprawne i właściwe. Niestety powszechną manierą stało się zastępowanie poprawnie użytego przyimka *dla* wyrażeniem w przypadku.

*W przypadku kabli abonenckich wartości parametrów podano w tablicy*. Co to jest przypadek kabli? Czy nie lepiej podać wartości parametrów po prostu *dla kabli abonenckich*?

Tępienie *dla* będzie tu zdecydowanie poprawniejsze.

A zatem przypomnijmy: przyimek *dla*: 1) wyraża szkodę lub pożytek – przydatny *dla* badacza, szkodliwy *dla* środowiska, niezbędny *dla* inżyniera, niewykrywalny *dla* radarów; 2) określa przeznaczenie – pokój *dla* palących, klatka *dla* ptaków, pokarm *dla* kota, surowce *dla* hutnictwa; 3) oznacza cel – *dla* wzmocnienia, *dla* przyjemności, *dla* uzyskania, *dla* przypomnienia, *dla* przewagi, *dla* nowych technologii. Przyimek ów bywa owszem nadużywany i można się obawiać, że skoro mamy już kremy *dla* skóry, to wkrótce pojawią się: masło *dla* kanapek, pasta *dla* butów czy chustki *dla* nosa. Ale w wielu kontekstach technicznych *dla* jest przyimkiem najwłaściwszym.

### Co nieco o stosowności

Jak wiadomo, synonimy służą temu, aby urozmaicać tekst i unikać monotonii. Nie wszystkie jednak wyrazy bliskoznaczne można dowolnie zastępować. Np. powieśmy kary koń, ale nie kare meble, ktoś może mieć piwne oczy, ale na pewno nie będzie nosił piwnego swetra.

Podobne ograniczenia, choć nie tak duże, dotyczą wyrazu stosowny. Stosowny to tyle co odpowiedni, właściwy, należyty, słuszny czy trafny, a czasem typowy. O ile jednak przyzwyczailiśmy się do stosownego zachowania, stosownego stroju, stosownych manier, stosownej odpowiedzi, o tyle nie powinniśmy przyzwyczajać się do pisania o stosownych zagrożeniach, stosownym ryzyku, stosownej liczbie powtórzeń, stosownych pomiarach czy stosownych wymaganiach. Stosowanie tych i podobnych połączeń wyrazowych nie jest ani usankcjonowane zwyczajem, ani nie jest najszcześniejsze ze względu na językową tradycję. Korzystajmy z bogactwa polszczyzny i piszmy o typowych zagrożeniach, właściwych pomiarach, odpowiednich wymaganiach, niezbędnej liczbie powtórzeń, o trafnych wnioskach czy o należytych podejściu do wyników badań.

### Obowiązek odmiany, czyli co nieco o nazwiskach

Odmiana nazwisk w języku fleksyjnym, takim jak polski, jest obowiązkowa. Oczywiście są nazwiska obce nieodmienne, ale jest ich naprawdę mało. Wszystkie nazwiska polskie i spolszczone oraz większość nazwisk obcych należy odmieniać. Dająca się zaobserwować tendencja do nieodmieniaania takich nazwisk, jak Szyszko, Citko, Hłasko, Lange, nie jest dobrą tendencją.

Panuje opinia, że o odmianie lub jej braku ma prawo decydować właściciel danego nazwiska. Otóż właściciel nazwiska nie ma takiego prawa, a my nie mamy obowiązku uwzględniania jego woli. Oczywiście wypada respektować takie życzenia w obecności danej osoby, ale we wszelkich sytuacjach oficjalnych, a zwłaszcza w tekstach pisanych, obowiązuje jedynie norma językowa. A zatem powiemy: nie ma pana Szyszki, przyglądam się panu Szyszce, idę z panem Szyszka itd.

Czasem mamy kłopot z odmianą nazwisk tożsamyh z nazwami pospolicymi, takimi jak: Koziół, Kocioł, Mech, Dąb. Według normy wzorcowej, która jest tu zalecana, powiemy zatem: nie ma pana Koziół, Kocioł, Mecha, Dąba; przyglądam się panu Koziółowi, Kociołowi, Mechowi, Dąbowi; idę z panem Koziółem, Kociołem, Mechem, Dąbem. Oczywiście formy: z Kozłem, z Kotłem, z Mchem, z Dębem są dopuszczalne, ale pozostają poniżej normy wzorcowej.

W nazwiskach obcych najczęściej problemów przy odmianie sprawia właściwe używanie apostrofu. Wbrew temu, co pisze się na ten temat w różnych słownikach, zasada użycia apostrofu jest naprawdę prosta. Otóż apostrof stosujemy tylko wtedy, gdy występuje różnica między wymową a pisownią danego nazwiska czy imienia. Na przykład imię Charles w wersji angielskiej odmieniemy Charlesa (wym.: Czarlśa), natomiast w wersji francuskiej – Charles'a (wym.: Szarl'a). W pierwszym przypadku nie ma różnicy w wymowie między oryginalną postacią imienia a polską końcówką, czyli piszemy bez apostrofu. W drugim przypadku końcowa część imienia ma wymowę różną od pisowni, zatem apostrof jest konieczny. Podstawą odmiany jest zawsze wymowa danego nazwiska czy imienia. Mamy zatem wskaźnik Vickersa, ale twardość Shore'a, metodę Charpy'ego i sygnały Boole'a.

Kwestia właściwej odmiany nazwisk jest oczywiście bardziej skomplikowana, tu jedynie ją sygnalizuję. ■

**WSPIERAMY TWÓJ SUKCES**

**APS** AUTOMATYKA  
POMIARY  
STEROWANIE Sp. z o.o.

**projektowanie:**  
systemy sterowania  
układy pomiarowe, regulacyjne AKPIA  
systemy sterowania, nadzoru i wizualizacji  
Instalacje elektryczne  
układy sterowania zabezpieczeni elektrycznych  
pomiaru wielkości składowych i reaktywnych  
automatyka inteligentnych domów

**wdrażanie:**  
kompleksja urządzeń  
diagnostyka  
montaż funkcjonalny  
serwis techniczny  
naprawa, kontrola, kalibracja  
akceptacja  
szkolenia i dowództwo techniczne

**produkcja prefabrykatów:**  
szafy, pulpity, stojaki, tablice AKPIA  
mierzalniki elektryczne

Projektujemy i realizujemy w zakresie urządzeń elektrycznych sterowniczych, pomiarowych, zabezpieczeniowych i regulacyjnych, układowych, układowych elektrycznych i technologicznych, automatyzacji procesów technologicznych.

APS Sp. z o.o. Działyskok 15-257, ul. Mickiewicza 85F,  
tel. +48 (0)1748 34 00, fax +48 (0)1748 34 18  
www.aps.pl

**www.woda-scieki.com**  
**- serwis dla specjalistów z branży wodno-ściekowej**

**Tu znajdziesz oferty obsługi finansowej inwestycji komunalnych**

**Tu zamieścisz baner reklamowy**

**Tu dodasz zapytanie ofertowe lub znajdziesz nowe zlecenie**

**Tu dodasz / znajdziesz ogłoszenia o targach, konferencjach, współpracy...**

**Tu znajdziesz / dodasz artykuł tematyczny lub specjalistyczną ofertę handlową**

**Tu przedstawiś / znajdziesz ciekawy wyrób**

**Tu zaprezentujesz możliwości firmy**

**Tu poinformujesz o promocjach**

Patronem serwisu woda-scieki.com jest firma **DI-BOX** - producent aparatury kontrolno-pomiarowej i systemów automatyki.

www.di-box.com.pl  
e-mail: info@di-box.com.pl

**DI-BOX**

**Nasz serwis pracuje za Ciebie bez zbędnych kosztów!**